

Sygn. akt II Ca 106/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 kwietnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Grzegorz Ślęzak
Sędziowie	SSO Jarosław Gołębiowski (spr.) SSR del. Magdalena Wojciechowska
Protokolant	sekr. sądowy Paulina Neyman

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa S. B.

przeciwko M. N. (1), M. N. (2)

o zapłatę

oraz powództwa wzajemnego M. N. (1), M. N. (2)

przeciwko S. B.

o zapłatę

na skutek apelacji M. N. (1), M. N. (2)

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 24 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 179/10

***oddala apelację i zasądza od M. N. (1), M. N. (2) na rzecz S. B. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.***

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSR Magdalena Wojciechowska

Sygn. akt II Ca 106/17

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa- S. B. przeciwko - M. N. (1) i M. N. (2) o zapłatę oraz z powództwa wzajemnego- M. N. (1) i M. N. (2) przeciwko - S. B. o zapłatę

1. zasądził od M. N. (1) i M. N. (2) solidarnie na rzecz S. B. kwotę 15.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lipca 2007 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie do dnia zapłaty oraz kwotę 3.167,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
2. oddalił powództwo wzajemne M. N. (1) i M. N. (2) w stosunku do S. B. i zasądził od M. N. (1) i M. N. (2) solidarnie na rzecz S. B. kwotę 2.400,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. nakazał ściągnąć od M. N. (1) i M. N. (2) solidarnie na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3.428,23 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w postaci wydatków poniesionych w sprawie.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu 11 czerwca 2003 roku S. B. /wówczas K./ zawarła z M. N. (1) umowę spółki cywilnej dla wspólnego prowadzenia działalności gospodarczej. Spółka rozpoczęła działalność pod nazwą - Przedsiębiorstwo (...) S.C. Wspólnicy zobowiązali się wnieść do spółki w formie wkładów po 10.000,00 złotych i określili udziału, w jakich uczestniczyć będą w podziale zysków i pokrywaniu strat - w udziałach po 50 %.

W dniu 24 kwietnia 2007 roku wspólnicy zawarli aneks do umowy spółki, w którym oświadczyli, że wyrażają zgodę na wstąpienie z dniem 1 maja 2007 roku do spółki M. N. (2) oraz wyrazili zgodę na wystąpienie S. B. ze spółki. Z tytułu wystąpienia ze spółki pozostali wspólnicy -M. N. (1) i M. N. (2) zobowiązali się do wypłacenia występującemu wspólnikowi S. B. kwoty 35.000,00 złotych, płatnej w dwóch ratach; 20.000,00 złotych do dnia 5 maja 2007 roku oraz 15.000,00 złotych do dnia 30 czerwca 2007 roku /przelewami/. Następnie aneksem z dnia 26 kwietnia 2007 roku strony uchwały, że S. B. z tytułu zmniejszenia jej udziału w spółce z Vi do 1/3 udziału otrzyma jednorazowo kwotę 20.000,00 złotych, co zrealizowane zostało przelewem z dnia 26 kwietnia 2007 roku, oraz że niniejszy aneks uchyla aneks z dnia 24 kwietnia 2007 roku. Z kolei w dniu 7 maja 2007 roku małżonkowie N. i S. B. oświadczyli, że wyrażają zgodę na wystąpienie ze spółki (...) z dniem 10 maja 2007 roku oraz że z tytułu wystąpienia ze spółki pozostali wspólnicy -M. N. (1) i M. N. (2) zobowiązują się zapłacić występującemu wspólnikowi S. B. kwotę 15.000,00 złotych, która zostanie przekazana przelewem do dnia 30 czerwca 2007 roku. Kwota wynikająca z niniejszego aneksu jak również z aneksu z dnia 26 kwietnia 2007 roku /łącznie 35.000,00 złotych/ zaspakają wszelkie roszczenia S. B. do spółki jak i wspólników tej spółki związane z jej udziałem w spółce. W braku realizacji płatności, niniejszy aneks traktowany miał być jak ostateczne przesądowe wezwanie do zapłaty.

W dniu 4 maja 2007 roku M. N. (1) odebrał od S. B. oraz od R. B. karty bankomatowe, kartę kredytową oraz hasła dostępu do konta elektronicznego.

Faktycznym wspólnikiem spółki cywilnej „(...) był mąż S. R. B., który od roku 2005 zajmował się obsługą finansową spółki. Formalnie R. B. był pełnomocnikiem wspólników. M. N. (1) zajmował się zakupami materiałowymi. Wspólnicy spółki oraz ich pełnomocnik R. B. posiadali karty kredytowe oraz karty do konta spółki w Banku (...) S.A. Każdy ze wspólników pobierał pieniądze z konta bądź dokonywał wypłat z kart kredytowych, wśród dokonywanych wypłat były również wypłaty na zakup materiałów i środków dla spółki, na zakup paliwa do pojazdów wspólników, na wynagrodzenia dla zatrudnionych pracowników oraz wypłaty dla samych wspólników i ich pełnomocnika. Nie było kontroli nad rozliczeniami finansowymi dokonywanymi przez wspólników i ich pełnomocnika. Ponieważ kondycja finansowa spółki od roku 2007 nie była najlepsza R. B. podjął rozmowy z M. N. (1) w przedmiocie rozwiązania współpracy w ramach spółki. M. N. (1) powziął na oczątku 2007 roku wiadomość o zakupie samochodu przez R. B., podczas gdy w tym czasie spółka nie posiadała środków na wypłaty dla zatrudnionych pracowników. Po opuszczeniu spółki przez S. B. spółka zatrudniła ponownie T. K. do prowadzenia księgowości. Księgowa ustaliła, iż na koniec kwietnia 2007 roku na koncie firmowym spółki wystąpił debet w wysokości około 47.000,00 złotych, a przyczyną jego powstania były wypłaty dokonywane przez wspólników. Ustaliła również, iż w okresie od stycznia do 24 kwietnia 2007 roku R. B. wypłacił z konta firmowego spółki na swoje konto osobiste łącznie kwotę ponad 40.000,00 złotych. (...) Spółki (...) -M. N. (1) i M. N. (2), w imieniu których działał adwokat /ich pełnomocnik/ wystosowali do S. B. pismo

datowane na dzień 18 maja 2010 roku, w którym wezwali ją do zapłaty /zwrotu/ kwoty 46.184,67 złotych, składając jednocześnie oświadczenie o dokonaniu potrącenia co do ich zobowiązania względem S. B. w zakresie kwoty 15.000,00 złotych i w związku z tym wezwali ją do zapłaty kwoty 31.184,67 złotych.

Biegły z zakresu księgowości, analizy finansowej, kadr i płac po zapoznaniu się aktami sprawy, dokumentacją bankową ustalił, że w przedmiotowej spółce rok obrachunkowy określony został na równi z rokiem kalendarzowym. Pełnomocnikiem spółki ustanowiony został R. B.. Zgodnie z § 9 umowy spółki prowadzenie spraw spółki powierzone zostało wszystkim wspólnikom łącznie. Każdy ze wspólników posiadał uprawnienia samodzielnego działania nieprzekraczające czynności zarządu spółki. Jedynym ograniczeniem wynikającym z umowy spółki, było zaciąganie zobowiązań i realizacja wydatków do kwoty 7.000,00 złotych, w umowie spółki brak jest także zapisów w kwestii unormowań rozliczeń poboru środków realizowanych przez wspólników w trakcie roku obrotowego oraz obowiązku rozliczeń.

W ramach zawiązanej spółki cywilnej (...) bubel powzięli prawo zawarcia umowy jednego wspólnego rachunku bankowego do realizacji transakcji płatniczych, z którego skorzystali. Zawarta została umowa w banku (...) S.A. umowa rachunku (...). Rachunek ten stanowił konto, gdzie uprawnionymi do dysponowania zdeponowanymi na nim środkami byli wszyscy wspólnicy. Posiadali oni zatem prawo dysponowania w pełni środkami na firmowym rachunku bankowym.

W Spółce (...) S.C. nie istniała kontrola nad przepływem środków finansowych. Nie ulega wątpliwości, iż transakcje obrotu pieniężnego Spółki (...) S.C. winny być przedmiotem bieżącej kontroli ze strony wszystkich jej wspólników, ustalającej ewentualne niejasności czy też odnotowane niezgodności. Wśród stron umowy spółki istniała dowolność w zakresie realizacji transakcji bankowych bez nałożonych działań monitoringu i ograniczeń. Znajduje to odzwierciedlenie w dokumentacji bankowej, gdzie zaewidencjonowane były na rachunku bieżącym, czy też na rachunku karty kredytowej operacje pobrań i przelewów przekraczających kwotę 7.000,00 złotych /przykładowo transakcja przelewu na karcie kredytowej w dacie 26 marca 2007 roku na kwotę 14.000,00 złotych na rachunek prywatny R. B. (k-317), czy też zrealizowana przez S. B. w dacie 15 listopada 2006 roku wypłata z rachunku (k-145). Można domniemywać, że strony umowy spółki miały świadomość przepływu operacji bankowych co przedstawia dostarczony przez bank wykaz logowań do rachunku bankowego spółki (k-418 do 443), lecz nie realizowały bieżących czynności rozliczających względem siebie.

W odniesieniu do realizacji przelewów z firmowego rachunku bankowego brak jest możliwości jednoznacznego określenia charakteru zasileń konta prywatnego R. B.. Z uwagi na powyższe, w tym transakcje obrotu pieniężnego pomiędzy rachunkiem firmowym a prywatnym R. B., za pośrednictwem którego realizowane były również operacje płatności zobowiązań firmowych brak jest podstaw do stwierdzenia znamion przestępstwa przywłaszczenia mienia- jak sugerowałyby to zeznania świadka T. K..

Podsumowując biegły stwierdził, że:

- w spółce nie prowadzono w trybie bieżącym czynności kontrolno- rozliczających stanu przepływu środków pieniężnych - pomimo świadomości obrotów na koncie bankowym- co umożliwiałoby uzgodnienia braku podstaw realizacji operacji bądź wyjaśnienia,
- M. N. (1) i S. B. jako (...) S.C. mieli prawo realizować operacje przelewów bankowych i pobrań gotówki na rachunki osobiste ze względu na brak ograniczeń w tym aspekcie ze strony tzw. litery prawa,
- realizacja przepływu środków finansowych pomiędzy rachunkami firmowo- prywatnymi jest ogólnie stosowaną praktyką w obrocie prowadzonym w ramach działalności gospodarczej wspólników i należy uznać to za czynności naturalne,

- przepływ środków pieniężnych ze wspólnego konta firmowego na prywatne rachunki wspólników nie nosi znamion przestępstwa, w przypadku woli wspólników i braku nadużyć względem postanowień umownych, zalecana była kontrola finansowa,
- w oparciu o dokumentację źródłową brak podstaw do uznania procedury przelewu środków pieniężnych na konta prywatne jako przewłaszczenie mienia /realizacja płatności zobowiązań firmowych z rachunków prywatnych/,
- brak możliwości określenia pokrycia wypłat i przelewów względem wydatków dokumentacji księgowej Spółki, w oparciu o dostępną dokumentację, mając na względzie formę prowadzenia księgowości oraz realizowane operacje,
- ustalono, że następowały operacje płatności nie mające odzwierciedlenia w dokumentacji Spółki. Stwierdzono realizację płatności wychodzących z konta prywatnego R. B., dotyczących niezaewidencjonowanych operacji księgowych,
- sporna kwota opiewa na 46.184,68 złotych i w wartości swej zawiera naliczone prowizje bankowe, składają się na nią operacje przedstawione przez biegłego w formie tabelarycznej /k-582 do 583/, - identyfikacja powiązania transakcji wyciągu bankowego karty kredytowej z dokumentacją księgową pozostaje niemożliwa z uwagi na brak określenia tytułu ich przedmiotu oraz prowadzenia przez Spółkę uproszczonej formy rachunkowości, uniemożliwiającej ustalenie rozrachunków, wobec czego pozostaje niemożliwym przyporządkowanie kwot ujętych w wyciągu bankowym do kosztów funkcjonowania Spółki.

Sąd Rejonowy zważył, iż zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentów złożonych i zawnioskowanych przez strony, tu w szczególności zeznania świadków R. B. /męża powódki głównej/, T. K. /księgowej w spółce/, dokumentacji bankowych operacji oraz dowodu z opinii biegłego w zakresie księgowości - stanowią spójną i logiczną całość. Podobnie z resztą dowód z przesłuchania stron. Świadczenie z swoich zeznaniach nadają różną treść praktykom stosowanym przez wspólników, a dotyczącą wypłat z konta firmowego spółki i przelewów na konta osobiste. Ostatecznie kwestię tę wyjaśnił w swojej opinii biegły księgowy, sprowadzając w konkluzji do stwierdzenia, że w spółce nie było bieżącej kontroli finansowej, a wobec lakoniczności umowy spółki czynności takie nie były zabronione.

Powództwo główne S. B. jest w pełni zasadne. Powództwo główne zasługuje na uwzględnienie, podstawę faktyczną żądania znajdujemy w aneksie do umowy spółki /k-4 oraz k-62 koperta/, zaś prawną w przepisach art.871 k.c. w związku z art. 869 k.c.

Powództwo wzajemne podlegało oddaleniu z uwagi na zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia. Przepis art. 118 k.c. przewiduje bowiem, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Ogólne określenie roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wymagałoby wyjaśnienia terminu „działalność gospodarcza”, a następnie ustalenia, na czym polega związek roszczenia z taką działalnością. Przeprowadzenie w tym miejscu takiej analizy, zwłaszcza ze względu na zmiany w przepisach dotyczących działalności gospodarczej, nie jest możliwe. Nie wydaje się też konieczne, gdyż sens tego sformułowania jest różny na tle poszczególnych przepisów; zmienia się w zależności od kontekstu prawnego, w jakim występuje w danym akcie prawnym i w konkretnej instytucji. Na tle art. 118 wymaga się, by działalność miała stały (chodzi o powtarzalność działań), zawodowy charakter, by była podporządkowana regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalności gospodarowania, co oznacza założenie efektywności bądź wydajności, by była prowadzona na własny rachunek oraz by polegała na uczestnictwie w obrocie gospodarczym (tak SN w: uchwale składu 7 sędziów z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNC 1992, nr 2, poz. 17; wyroku z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNC 1992, nr 5, poz. 65; wyroku z dnia 17 grudnia 2003 r., IV CK 288/02, OSNC 2005, nr 1, poz. 15; B. Kordasiewicz (w:) System Prawa Prywatnego, t. 2, s. 546; P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 415). Obojętna jest forma prawna prowadzenia działalności, w szczególności nie jest wymagane, by uprawniony miał status „podmiotu gospodarczego” w rozumieniu zmieniających się przepisów (inaczej M. Manowska, Przedawnienie roszczeń..., s. 28).

Obojętna jest dziedzina aktywności gospodarczej, a także fakt ujawnienia rodzaju aktywności, z którą jest związane roszczenie, w aktach założycielskich i w rejestrze. Związek roszczenia z działalnością gospodarczą zwykle polega na tym, że roszczenie łączy się z czynnościami prawnymi dokonywanymi w toku prowadzenia tej działalności. Jak słusznie zauważa P. Machnikowski, nie musi to być związek bezpośredni; nie należy go zawężyć do czynności ściśle związanych z aktywnością zawodową (P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 416). W każdym razie wydaje się, że roszczenia wynikające z czynności umożliwiających samo prowadzenie działalności (np. najem, dzierżawa pomieszczeń, zakup maszyn i urządzeń) także należy objąć 3-letnim terminem przedawnienia.

Oczywiście wskazane kryteria nie zawsze pozwalają jednoznacznie oddzielić roszczenia związane z prowadzeniem działalności od innych. W doktrynie postuluje się stosowanie - w przypadkach wątpliwych - szerokiego rozumienia tego pojęcia (por. P. Machnikowski (w:) Kodeks cywilny..., red. E. Gniewek, t. 1, s. 416). Taka też wydaje się tendencja orzecznictwa SN. Przykładowo, w wyroku z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 175/04, LEX nr 146362, SN stwierdził, że: „«Działalność przedsiębiorstwa sprzedawcy») może wynikać przede wszystkim ze statutu (ustawy), ale może być też determinowana bieżącą praktyką gospodarczą, tj. wynikać z potrzeb i strategii gospodarczo-rynkowej przedsiębiorcy (...)»" (podobnie wyrok SN z dnia 7 stycznia 1997 r., I CKN 38/96, OSNC 1997, nr 5, poz. 58). W konkretnym stanie faktycznym chodziło o sprzedaż udziałów w spółce z o.o. W innym orzeczeniu SN uznał, że roszczenie wspólnika spółki cywilnej o wypłatę z zysku jest podlegającym 3-letniemu terminowi przedawnienia roszczeniem „z zakresu prowadzenia działalności gospodarczej”<sup>11</sup> (wyrok z dnia 2 lutego 2005 r., IV CK 461/04, M. Praw. 2005, nr 5, s. 226). Za związane z prowadzeniem działalności gospodarczej SN uznaje też roszczenia z bezpodstawnego wzbogacenia (zwrot nienależnego świadczenia), z którym występuje przedsiębiorca, jeśli czynność powodująca przesunięcie majątkowe była związana z działalnością gospodarczą (wyrok z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157, z głosem częściowo aprobującą T. Czecha, Pr. Bank. 2004, nr 11, s. 33; podobnie wyroki: z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166) /porusza- Komentarz do art. 118 Kodeksu cywilnego- Małgorzata Pyziak- Szfnička -Lex/.

W świetle powyższych uwag oraz mając na względzie dyspozycję art. 120 k.c. można wyprowadzić wniosek, iż roszczenie S. B. zgodnie z treścią aneksu do umowy spółki /k-4/ stało się wymagalne z dniem 30 czerwca 2007 roku, a zatem termin przedawnienia /trzy letni/ upływał z dniem 30 czerwca 2010 roku. S. B. pozew wniosła do sądu w dniu 7 maj 2010 roku. Natomiast powodowie wzajemni - M. N. (1) i M. N. (2) pozew wzajemny złożyli do sądu w dniu 14 lipca 2010 roku /k-10/. Z kolei ich roszczenia względem S. B., zdaniem Sądu, uległy trzy letniemu przedawnieniu z dniem 10 maja 2010 roku /jest to termin trzy letni przedawnienia, liczony od dnia 10 maja 2007 roku, w którym zgodnie z aneksem do umowy spółki (k-4) wyrazili zgodę na wystąpienie ze spółki (...)/. Sugestie świadka T. K.- doradcy podatkowego /k-73/ skłoniły Sąd do przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, pod kątem zbadania, czy wypłaty i przelewy z konta spółki na prywatne konta R. B. nie nosiły znamion/ przesłanek czynu zabronionego/ czynu niedozwolonego (art. 415 k.c.), gdyż w takim wypadku termin przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody podlegałyby reżimowi z art. 442<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. dokonując oceny zeznań świadka T. K. /k-72 odwrót do k-74/, zeznań złożonych przez M. N. (1) w przesłuchaniu stron /k-384 w związku z k-62/ wynika, że w dacie podpisywania aneksu z dnia 7 maja 2007 roku (k-4) powód wzajemny M. N. (1) wiedział/ dowiedział się o szkodzie (w majątku spółki) i o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Z żądaniem /odpowiednim/ nie wystąpił jednak do sądu.

Z tych też względów, uznając zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia powodów wzajemnych, Sąd orzekł jak w punkcie drugim sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. przyjmując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy / na koszty te składają się opłata od pozwu głównego - 750,00 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa -17,00 złotych, wynagrodzenie adwokata - 2.400,00 obliczone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zmianami)- punkt 1. sentencji wyroku oraz kwota 2.400,00 złotych (obliczona w powyższy sposób) - punkt 2. sentencji wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie przepisu art.113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz. U. nr 167, poz. 1389 z późniejszymi zmianami/ w związku z art. 98 § 1 k.p.c. Na koszty te składają się - kwota 3.428,23 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w związku z wydaniem opinii przez biegłych /k-510, k-591/- punkt 3. sentencji wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik powodów wzajemnych zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

**1. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez:**

- a) błędne przyjęcie, że nie doszło do skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności, w sytuacji, gdy oświadczenie o ich potrąceniu było skutecznie złożone, a zatem wierzytelność powodów wygasła,
- b) błędne przyjęcie, że roszczenie powodów wzajemnych uległo przedawnieniu, w sytuacji, gdy przedawnione nie jest,
- c) błędne przyjęcie, że datą wymagalności roszczenia powodów wzajemnych, jest data podpisania aneksu do umowy spółki cywilnej, na mocy której S. B. wystąpiła z tej spółki.

**2. Naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez:**

- a) Naruszenie art. 502 kc w zw. z art. 498 § 2 kc poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy jeśli nawet przyjąć, że zobowiązanie powodów wzajemnych uległo przedawnieniu, to i tak wierzytelność ta mogła zostać potrącona z wierzytelnością powódki (art. 502 kc), a zatem roszczenie powódki wygasło, bowiem zgodnie z art. 498 § 2 kc wierzytelności umorzyły się wzajemnie do wysokości wierzytelności niższej, czyli do kwoty 15.000 zł dochodzonej pozewm głównym, ta powództwo główne powinno zostać oddalone,
- b) Naruszenie art. 455 § 1 kc w zw. z art. 118 kc poprzez ich błędne zastosowanie, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że roszczenie powodów wzajemnych stało się wymagalne w chwili podpisania aneksu do umowy spółki cywilnej, na mocy którego S. B. wystąpiła z tej spółki, podczas gdy aneks ten nie wspomina o jakimkolwiek roszczeniu powodów wzajemnych względem powódki S. B., a co za tym idzie roszczenie powodów wzajemnych o zapłatę kwoty 46.184,67 zł stało się wymagalne dopiero po wezwaniu powódki do zapłaty tej kwoty, tj. w maju 2010 roku.

3. Naruszenie przepisów postępowania, co miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 245 kpc poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a to w szczególności poprzez błędną ocenę podpisanego przez strony aneksu do umowy spółki cywilnej, na mocy której S. B. wystąpiła z tej spółki, i w konsekwencji błędne przyjęcie że data podpisania tego aneksu stanowi o wymagalności roszczenia powodów wzajemnych względem powódki S. B., w sytuacji, gdy aneks ten nic nie wspomina na temat obowiązku spłaty kwoty 46.184,67 zł na rzecz powodów wzajemnych, a zatem stanowi jedynie dowód na to, co zostało w nim przez strony stwierdzone, czyli stanowi dowód na okoliczność tego, że strony umowy wyraziły zgodę na wystąpienie ze spółki cywilnej (...).

**Biorąc pod uwagę powyższe apelujący wnosil o:**

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie powództwa głównego poprzez jego oddalenie w całości;
2. zasądzenie od powódki S. B. na rzecz pozwanych kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje,
3. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie powództwa wzajemnego poprzez zasądzenie od pozwanej wzajemnej S. B. solidarnie na rzecz powodów kwotę 31.184,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2010 roku,
4. zasądzenie od pozwanej wzajemnej S. B. na rzecz powodów wzajemnych kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych – powodów wzajemnych nie jest uzasadniona.

Zarzut obrazy zaskarżonym wyrokiem prawa procesowego i materialnego jest chybiony i nie znajduje akceptacji.

Poza sporem jest, że powódka była współnikiem spółki cywilnej wraz z pozwanym a w ostatnim okresie także z pozwaną. Niekwestyjne jest także, iż autorka pozwu wystąpiła ze spółki.

Regułą jest, iż następuje to w drodze wypowiedzenia udziału na podstawie art. 869 § 1 k.c. Powołany przepis ma charakter dyspozytywny. Regulacja w nim zawarta nie ma charakteru imperatywnego. Oznacza to, że do wystąpienia może dojść nie tylko w formie wypowiedzenia, ale także umowy tj. wskutek zgodnego oświadczenia woli wszystkich współników. Brak imperatywności odnosi się również do terminu wystąpienia współnika ze spółki. Strony mogą odmiennie, od rozwiązań ustawowych, ukształtować sposób wyjścia ze spółki oraz termin i sposób rozliczenia pomiędzy współnikami występującymi a spółką. Nie istnieją szczególne wymogi formalne co do formy złożenia oświadczenia o wystąpieniu (por. K. Pietrzykowski, Komentarz KC, tom II 2013, s. 655 – 656, J. Jezioro, W. Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2014, s. 1442 – 1444). Podkreśla się jednocześnie, że możliwe jest uzgodnienie przez wszystkich współników, że w konkretnym przypadku wystąpienie nastąpi szybciej, niż by to wynikało z okresu wypowiedzenia (por. art. 869 k.c. red. Osjada 2017, wyd. 16 A. Nowacki, Kodeks cywilny. Komentarz 2017, wyd. 16, t.3).

Mając zatem za względnie powyższe uwagi należy stwierdzić, że zawarty przez strony aneks do umowy spółki stanowi porozumienie mocą, którego dokonano uzgodnień o wystąpieniu powódki ze spółki. Aneks ten (por. k. 68) stanowi jednocześnie sposób rozliczenia się ustępującego współnika ze spółką. Paragraf 3 pkt 4 stanowi bowiem, że kwota wynikająca z niniejszego aneksu, jak również z aneksu z dnia 26 kwietnia 2007 roku (łącznie 35.000 złotych) zaspokaja wszelkie roszczenia S. B. do spółki, jak i współników tej spółki, związane z jej udziałem w tej spółce. Powyższe oznacza, iż przedmiotowe porozumienie rozstrzyga definitywnie o wzajemnych rozliczeniach pomiędzy stronami. Z przedstawionych względów zgłoszone w pozwie wzajemnym roszczenie nie znajduje, w realiach rozpoznanej sprawy, podstaw formalnych i prawnych.

Nie może również odnieść zamierzonego skutku zgłoszony przez pozwanych (powodów wzajemnych) zarzut potrącenia.

Ma zasadniczo rację strona skarżąca, iż dyspozycja art. 502 k.c. upoważnia do stwierdzenia, że wierzytelność przedawniona może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie było możliwe, przedawnienie jeszcze nie nastąpiło. Możliwość potrącenia w płaszczyźnie powołanego przepisu zjawia się wraz z komunikatywnym wystąpieniem wszystkich przesłanek, jakie wymienia art. 498 § 1 k.c. Oznacza to, że przepis art. 502 k.c. ma zastosowanie, ale tylko wówczas, gdy zaistniały warunki objęte dyspozycją art. 498 § 1 k.c. Dzieje się tak dlatego, że o potrąceniu rozstrzyga art. 498 § 1 k.c., a przepis art. 502 k.c. stanowi natomiast jego uzupełnienie, uszczegóławiając zagadnienia odnoszące się do zgłoszonych do potrącenia wierzytelności wzajemnych, które są już przedawnione, ale wcześniej jeszcze nie były.

Prawidłowa wykładnia art. 498 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że omawiany w nim przypadek potrącenia zachodzi jedynie wówczas, gdy podmiot potrącający jest jednocześnie dłużnikiem i wierzycielem tej samej osoby. Nie jest jedynie konieczne, ażeby obydwie wierzytelności związane były z tym samym lub podobnym tytułem prawnym. Z powyższych względów stwierdzić należy, że jedną z kluczowych przesłanek jest tożsamość stron rozumiana jako posiadanie statusu wierzyciela i jednocześnie dłużnika po obu stronach sporu. Nie jest możliwym przedstawienie do potrącenia wierzytelności, jakie przysługiwać mogą wobec osób trzecich (por. np. Kodeks cywilny. Komentarz, t.2 pod red. Fr. Błachuty, W- wa 1972, Wyd. Prawnicze str. 1204, 1205, 1206, t. 2).

Pomijając przedstawione wyżej uwagi dotyczące analizowanego porozumienia zawartego pomiędzy stronami w postaci aneksu do umowy spółki należy wskazać, że także z innych przyczyn po stronie pozwanej wzajemnej nie istnieje legitymacja bierna.

W aktach sprawy znajduje się bardzo obszerny materiał dowodowy, będący efektem inicjatywy procesowej zarówno powódki, jak też pozwanych. Jego kluczowym składnikiem jest dokument stanowiący wyciąg z rachunku bankowego męża powódki (por. 79 i n) oraz opinia biegłego z zakresu księgowości T. W. (por. 573 i n.). Z bezspornych ustaleń Sądu Rejonowego nie kwestionowanych przez obie strony wynika, że w/w rachunek bankowy był rachunkiem osobistym R. B., który od 2005 roku zajmował się obsługą finansową spółki. Był on jej pełnomocnikiem.

Jak trafnie ustalił Sąd meriti w jego m. in. dyspozycji była karta kredytowa oraz karty do konta spółki. Niekwestyjnym jest, że w spornym okresie były dokonywane przez w/w operacje bankowe tj. przelewy różnych kwot pieniężnych z rachunku firmowego spółki na jego rachunek osobisty. W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie można jednoznacznie stwierdzić, czy przelewy bankowe dokonywane przez męża powódki służyły do realizacji zobowiązań spółki i obsługi jej zadłużenia wobec kontrahentów. Z opinii biegłego wynika, że rachunkowość spółki nie była do końca prowadzona w sposób należyty. Nie daje się stwierdzić na obecnym etapie postępowania, czy wpłacane przez R. B. pieniądze na własny rachunek bankowy służyły interesom spółki i stanowiły element jej rozliczeń z podmiotami trzecimi. Zagadnienie to nie było jednak niezbędne z punktu widzenia końcowego rozstrzygnięcia. R. B. nie jest stroną niniejszego postępowania. Powództwo wzajemne zostało skierowane nie przeciwko niemu, lecz jego żonie. W rozpoznanej sprawie Sąd związany jest charakterem żądania, jego zakresem oraz oznaczeniem strony pozwanej przez powodów wzajemnych.

Powyższe odnosi się również do roszczeń wzajemnych z tytułu płatności kartą kredytową i kartami płatniczymi do konta spółki. Zarówno świadkowie powołani przez Sąd na karcie 3 uzasadnienia (por. k. 620 akt) jak też powódka podczas rozprawy apelacyjnej podali, że kartami tymi posługiwał się R. B.. Ewentualne roszczenie winno być zatem skierowane wobec wyżej wymienionego. Zasadność tego roszczenia jest kwestią otwartą. Rozstrzygnąć o tym może Sąd, ale w oddzielnym procesie.

Reasumując, przedstawione okoliczności muszą prowadzić do wniosku, że po stronie pozwanej wzajemnej brak jest legitymacji biernej, co doprowadziło do oddalenia powództwa wzajemnego, a następnie apelacji (art. 385 k.p.c.). Sformułowany zarzut obrazy prawa materialnego, w tym art. 455 § 1 k.c. w związku z art. 118 k.c. oraz procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 245 k.p.c. stał się z przyczyn podanych wyżej nieuzasadniony.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosując zasadę w nim wyrażoną odpowiedzialności za wynik procesu.

SSA w SO Grzegorz Ślęzak

SSO Jarosław Gołębiowski SSR Magdalena Wojciechowska